

Protokół nr 3/24
z posiedzenia Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta
Rady Miasta Piły
w dniu 28 listopada 2024 w sali 229 B
Urząd Miasta Piły
czas trwania (13:00 – 15:00)

Na posiedzeniu obecnych było 6 członków Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta. Listy obecności radnych stanowią załącznik do protokołu.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powitała Panią Beatę Dudzińską, Prezydent Miasta Piły, Panią Ewelinę Śługajską - Skarbnik Gminy Piła, Pana Romana Szarzyńskiego Sekretarza Gminy Piła. Powiedziała, że na dzisiejszym dodatkowym posiedzeniu komisji budżetowej zajmiemy się analizą projektu uchwały budżetowej na 2025 rok i projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2025 – 2040.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że dokument jest rezultatem pracy całego zespołu. Takiego budżetu jeszcze nie było, ponieważ udało się w nim zmieścić wiele pozycji, które wprowadzą w przyszłym roku wiele zmian na osiedlach i w mieście. Znalazły się również projekty, których nie udało się dokończyć w tym roku, w tym obiekty kubaturowe, więc jeżeli spojrzeć na 2025 rok, to będziemy kończyć wiele projektów, inwestycji, które się dzieją dosyć kompleksowo, dotyczy to Osiedla Motylewo. Zadanie zakończymy w tym roku, ale jego efekt mieszkańcy odczują dopiero w przyszłym. Osiedle Koszyce w części - umownie zwane Zieloną Doliną, infrastruktura drogowa, obiekty edukacyjne, centrum ze żłobkiem. W związku z tym duży budżet, dużo się będzie w nim działo.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to jest budżet najwyższy. Przekroczyliśmy magiczną barierę pół miliarda złotych, jeżeli chodzi o dochody bieżące i majątkowe, kwotą 515.000.000 zł. W styczniu i w lutym wprowadzimy kilka dodatkowych milionów do budżetu. Będzie to wprost wynikać z rozstrzygnięć w ramach pozyskanych środków unijnych. Nie nadążamy ze zmianami, Urząd Marszałkowski otworzył worek z projektami. Wszystkie wnioski i projekty, które składaliśmy, już od dłuższego czasu, po rozstrzygnięciach formalnych, merytorycznych, negocjacjach, czy mediacjach. Teraz uzyskujemy informację o pozyskaniu tych pieniędzy. Mamy dosyć krótki termin, tylko 10 dni roboczych na przygotowanie się przy czym w listopadzie mamy projekt budżetu, blokują nas kwoty, które są zapisane i nie możemy dokonać żadnych zmian, dopóki Rada Miasta nie przyjmie budżetu w tym roku na rok przyszły, więc jesteśmy zablokowani. Taki niefortunny moment. Ale jest to zrozumiałe, że czasem musimy zabezpieczyć środki w sposób

bezpośredni. W lutym 2025 roku będziemy je sukcesywnie odblokowywać i dlatego tych zmian będzie stosunkowo dużo. Mamy kilka projektów, które już wpisaliśmy bezpośrednio, w ramach dofinansowania, a to jest niewielka część, więc będzie się dziać. Jeżeli będzie potrzebna autopoprawka, to będziemy mieli informacje z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu i wtedy będziemy musieli dostosować ten budżet. Jeżeli chodzi o kwotę wydatków ogółem, jest to kwota rekordowa powyżej 525.000.000 zł. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe to zbliżyliśmy się do granicy 100.000.000 zł. Tendencja z ostatnich kilku lat została zachowana. Na pewno po rozliczeniu środków z bieżącego roku, a także po wprowadzeniu tych w ramach dofinansowania, ta kwota również zostanie zwiększona. Na dzień dzisiejszy możemy przyjąć, że jest to kwota od 10.000.000 – 15.000.000 zł. Wydatki bieżące na poziomie 428.000.000 zł to również rekordowa kwota, którą wg bieżącego wydatkowania zabezpieczyliśmy. W przyszłym roku nie planujemy dochodów zwrotnych, czyli kredytów, pożyczek, czy emisji obligacji komunalnych. W przychodach planujemy jedynie rozliczenie projektów zewnętrznych, takich jak np. ERASMUSA. Uwalniamy wolne środki, pochodzące z rozliczenia z poprzedniego roku. Jest to łączna kwota 25.194.000 zł. Rozchody w zgodzie z zawartymi umowami kwota 14.909.004 zł, a wynik budżetu, czyli planowany deficyt budżetu to kwota 10.284.000 zł. Nie bez kozery przekazana została informacja, że przychodów nie planujemy. Analizujemy możliwość ponownego skorzystania z projektów, z których korzystaliśmy w przeszłości. Chodzi o projekty Jessica 2 – termomodernizacje i rewitalizacje. One były z preferencyjnym oprocentowaniem, bo to była pożyczka oprocentowana na poziomie 0,12% do 0,5%. Oprocentowanie znikome a efekty zauważalne. Skorzystaliśmy w zasadzie ze wszystkich projektów, z których mogliśmy. Sądymy z Panią Prezydent - po analizach - że może uda się refinansować kwotę wydatkowaną na wymianę oświetlenia ulicznego w mieście. To jest kwota około 2.000.000 zł i jeżeli byłoby to możliwe, a przed nami analiza również z BGK moglibyśmy wtedy odzyskać pieniądze, które bezpośrednio wydaliśmy z Gminy, właśnie na ten cel. Zadanie jest właśnie finalizowane i rozliczane. Udało się na pozyskać na to pieniądze w ramach projektu „Rozświetlamy Polskę”. Sfinansowaliśmy to przy pomocy własnych środków i wiemy, że oszczędności na energii będą. Gdyby pojawiła się taka opcja skorzystania z dofinansowania, to będziemy to wprowadzać w trakcie przyszłego roku w formie pożyczki preferencyjnej. Może jeszcze inne projekty się pojawią, np.: w ramach bioróżnorodności, czy Zielonej Transformacji. To wszystko przed nami i będziemy o tym na bieżąco informować. Zmianie ulega sposób finansowania. Znika z budżetu subwencja oświatowa, dotacja przedszkolna. Teraz mamy taki połączony pakiet, który opiera się na dochodach ustalonych ze stawki PIT-u i CIT-u w naszym budżecie. Jest ona zdecydowanie wyższa, niż w poprzednich latach. Stwarza to możliwość wprowadzenia dochodów do budżetu bezpośrednio i oczywiście wskazania wydatków, które będą nimi finansowane. Dochody mamy większe, ale wydatki również nam rosną. Największy wzrost wydatków odnotowujemy w wynagrodzeniach. Wydatki sztywne Gminy, wzrost wydatków na wypłatę wynagrodzeń, łącznie z nauczycielami jest znaczący. Przeznaczamy kwotę

ponad 211.000.000 zł na ten cel. Wynika to z kilku elementów, między innymi z podwyżek pensji dla nauczycieli od 1 kwietnia bieżącego roku. Efekty tego odczujemy również w budżecie na rok 2025. Wyczuwalny jest również efekt wzrostu najniższego wynagrodzenia od 1 lipca 2024 roku i od 1 stycznia 2025 roku. Najniższe wynagrodzenie trzeba powiększyć o stażowe, czyli w wielu przypadkach jest to pomiędzy 15, a 20%. To również jest widoczne przy korekcie wynagrodzeń na pozostałych stanowiskach urzędniczych. Trzeba było to zrobić, bo w przeciwnym razie doszłoby do całkowitego spłaszczenia siatki wynagrodzeń, więc takie niewielkie korekty wynagrodzeń się zadziały od października i to jest efekt zabezpieczenia środków. Mamy również wzrost wydatków statutowych, związanych przede wszystkim z kosztami mediów, nie tylko energii elektrycznej, ale także ogrzewania, wody, czy sprzątania na terenie miasta. Stawka godzinowa rośnie, bo to również skorelowane jest ze wzrostem płacy minimalnej. Cały pakiet inwestycji, który zapisany jest w budżecie wynika wprost z projektów już zaangażowanych. Czyli tych, na które mamy już podpisane umowy i tych, które dopiero się realizują. Nowy Budżet Obywatelski został przegłosowany. Projekt w zakresie takiej dokumentacji przyszłościowej, która pozwoli gminie, aplikować w przyszłości o dodatkowe środki zewnętrzne. Mamy projekty nowe, które wynikają z pozyskanego dofinansowania, to jest modernizacja dwóch boisk do gry w piłkę nożną, tzw. Orlików. Ten zabieg będzie kosztować po 500.000 zł na jedną modernizację. Dotacja będzie pochodzić z Ministerstwa Sportu i Rekreacji, ale poniesiony przez nas wkład własny również odmieni oblicze tych obiektów. Oprócz tego są inne projekty: Szkoła Podstawowa nr 1 i 11. Jak Rada Miasta to przyjmie, to wprowadzimy projekty do budżetu. Istotne jest, aby ten pakiet zleceń budować w okresie zimowym. Jest wtedy lepsza perspektywa realizacji inwestycji, ponieważ jest mniejsza liczba korzystających i ceny są lepsze. Mamy inwestycje w obszarze oświaty, sportu i transportu. Oczekujemy także kilku informacji o pozyskaniu dofinansowania. Będą one odzwierciedleniem, gdy pozyskamy informację, że dofinansowanie jest. To jest inwestycja przy ul. Na Leszkowie, zgłaszamy swój akces do Programów Szwajcarskich.

Radna Maria Miler zapytała, co to są programy szwajcarskie ?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że to jest następca Programów Norweskich. Tam z definicji 60% szło na projekty społeczne. To jest rzadkość, ewenement. „Okraglak”, Centrum Edukacji Lotniczej – 100% finansowania zewnętrznego i kilka innych, np. na „Płotkach”. Dużo zostało w takiej formie inwestycyjnej. Sala multimedialna, w tym momencie starostwo przymierza się do zadania. Będziemy chcieli zaprosić klasy medialne, by młodzież mogła uczyć się obsługi multimediiów na dobrym sprzęcie. Mamy w tej chwili wolę podpisać porozumienie. Natomiast „Szwajcar” wymaga od nas wizji, która nas przeniesie w nową przestrzeń, nową jakość. Nie chcemy mówić o szczegółach, poczekamy do rozstrzygnięcia procedury przetargowej. Projekt „Miasto Piła z Nową Energią!” był takim miksem, który zawierał elementy, które przesądziły o

wygraniu przetargu. Dojrzelismy, aby w styczniu złożyć wniosek w ramach Programu Szwajcarskiego. Był to naprawdę zbiorowy wysiłek tego doświadczonego zespołu. Trzeba było znaleźć taki patent, aby wypaść lepiej na tle konkurencji i wygrać to. W „Norwegu” było 16.000.000 zł.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że w programie szwajcarskim - z tego co pamięta jest maksymalnie do 84.000.000 zł, ale to jest jeszcze kwestia podatku VAT. Część VAT-u jest kwalifikowalna, a część nie.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że jest to ambitny projekt. Zdarzają się projekty w 100% dofinansowane środkami zewnętrznymi. Jeśli uda nam się zdobyć taki zastrzyk finansowy, to będzie duży sukces.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły zapytała czy w Projektach Szwajcarskich znajdziemy jakieś projekty miękkie?

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że tutaj też są projekty miękkie, z tym że obecnie starając się o środki zewnętrzne to nie jest tak łatwo, trzeba wiedzieć komu to będzie służyć. Cel środowiskowy lub społeczny musi być częścią aplikacji. Prawie rok trwają nad tym prace. Aplikując do Projektu Norweskiego na 200 miast, które startowały zajęliśmy 14 miejsce. Miało być rozpatrywanych tylko 15 najlepszych wniosków, ale pandemia COVID-19 i jej skutki spowodowała, że tą listę rozszerzono do 27. Zapewne będą dodatkowe punkty dla miast dotkniętych powodzią. Jesteśmy pewni siebie i uważamy, że nasza propozycja jest atrakcyjna.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała, że dobrze, że jest 100%, ale mieliśmy taką przewagę, że nie wszystkie gminy miały środki na swój udział.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że chyba nie było takie wymogu, ale rzeczywiście nasze know – how jakie mieliśmy, Pilska Akademia Umiejętności - nasze miasto partnerskie norweskie uczestniczyło w Akademii. Kilka drobniejszych rzeczy przesądziło o tym, że cały pakiet nabierał szczególnego znaczenia. Przykładem może być „Okraglak”, który miał w celu łączyć pokolenia. Obraliśmy podobny kierunek Dostaliśmy dodatkowe punkty za przygotowanie.

Ewa Krupka – Zaręba, Wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała jaka jest perspektywa czasowa Programu Polsko - Szwajcarskiego?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że 3 lata. Procedury są takie, że jeżeli zdążymy złożyć wniosek do 16 stycznia 2025 roku, to ocena formalna będzie trwać pół roku.

Zapewne będzie to lipiec, lub sierpień. Od sierpnia zakwalifikowane gminy będą musiały przygotować specjalną prezentację, potem ocena będzie trwać kolejne 3 miesiące. Realizacja w latach 2026 – 2028. Zapewne rozliczenie będzie w 2029 roku. Obecnie jesteśmy w trakcie kontroli KAS realizowanych przez nas projektów norweskich. Kontrola trwa już półtora roku.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że ciągle jesteśmy laureatami jakiś kontroli. Każdy Program startuje od pewnego otwarcia, a więc zespół jest przygotowany na kontrolę w momencie przystępowania do projektów.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że kontrole są skrupulatne poprosiła radnych o zadawanie pytań.

Radna Maria Miler powiedziała, że są zmiany w źródłach finansowania. Wiemy, że rezygnujemy z części oświatowej, z subwencji ogólnej i części uzupełniającej, oraz dotacji na przedszkola.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że nie rezygnujemy, zmieniamy formę.

Radna Maria Miler zapytała, czy to była propozycja ze strony rządu? Czy to jest nasz wybór jako Gminy?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że zmienia się struktura. Minister Finansów, wspólnie z Komisją Samorządu Terytorialnego podejmował działania w zakresie zmiany sposobu finansowania zadań własnych gminy, w taki sposób, aby pieniądze były większe nie tylko gminy, ale powiatu i województwa, żeby łatwiej można było je wprowadzać do budżetu i łatwiejsze były możliwości dystrybuowania. Komisja Wspólna Samorządu Terytorialnego, czyli eksperci w tym zakresie pracowali z doradcami nad nowym sposobem przekazywania środków. W 2025 roku jest to pierwszy raz, pierwsze wyliczenie dla Gminy Piła. Są to większe pieniądze, niż do tej pory były. One są dedykowane wyłącznie na PIT i na CIT.

Radna Maria Miler powiedziała, że CIT pewnie będzie maleć, ponieważ już maleje.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że otrzymaliśmy kwotę odgorną i na tej podstawie robimy kwotę bazową.

Radna Maria Miler powiedziała, że w budżecie jest 161.000.000 zł dochodów więcej w podatku dochodowym. Czy w tym jest ujęty tamten podatek?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że w tym zawarty jest podatek, który był, plus subwencje.

Radna Maria Miler odpowiedziała, że wtedy wychodzi mniej, bo było około 120.000.000 zł w podatku dochodowym i CIT.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że wpływy z podatku PIT wyniosły 103.000.000 zł, a z subwencji przedszkolnej 7.000.000 zł. Wpływy z subwencji równoważącej wyniosły zaledwie 800.000 zł.

Radna Maria Miler odpowiedziała, że równoważąca powiedzmy 1.000.000 zł

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że łącznie z tym co nam skarb państwa zamienił stanowiło kwotę około 208.000.000 zł, czyli około 56.000.000 zł mamy więcej w budżecie porównując rok do roku. Gdy przeliczy się subwencję oświatową na jednego ucznia to wychodzi mniej, bo liczba uczniów systematycznie maleje i w związku z tym należy się spodziewać dalszego spadku tej kwoty.

Radna Maria Miler zapytała ile u nas wyniosła subwencja oświatowa na koniec 2024 roku?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że to będziemy wiedzieć, gdy rok się skończy, ale plan był na poziomie 90.000.000 zł.

Radna Maria Miler powiedziała, że 90.000.000 zł i PIT z CIT 120.000.000 zł?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że PIT – 103.000.000 zł. Łączne wpływy w kwocie 265.208.000 zł. Bardzo się cieszymy ze wzrostu dochodów, ale wydatki też są. Gdybyśmy nie mieli tych pieniędzy, to byłby problem. Forma subwencji oświatowej już się skończyła, przynajmniej w takiej formule.

Radna Maria Miler powiedziała, że to jest taki techniczny zabieg, przy użyciu innego algorytmu jest wyliczany dochód.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że subwencję liczy się na ucznia. W przypadku, gdy liczba uczniów się zmniejsza, np. mamy 1.000 uczniów i przewidujemy spadek ich liczby o 20%, to nawet gdy podniesiemy wagę z 5.500 zł do 7.000 zł na 1 ucznia, to nam to nie zrekompensuje.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że obserwujemy wzrost liczby wniosków o nauczanie indywidualne. W samej Szkole Podstawowej nr 11 jest 230 godzin. Nie jesteśmy w stanie zaplanować tej liczby godzin od początku roku kalendarzowego, dopiero od września wiemy.

Radna Maria Miler powiedziała, że promowane są duże szkoły wg starej subwencji.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że subwencja oświatowa została całkowicie zdjęta. Zmienił się sposób przekazywania dochodu. Kwotę dochodu będzie się teraz wyliczać na podstawie potrzeb. Potrzeby są wyliczane w każdym roku jeżeli chodzi o gminę. Bierze się pod uwagę takie wskaźniki ekonomiczne jak: dochód na jednego mieszkańca, dochodowość gminy potrzeby rozwojowe, oświatowe, to już specjaliści wyliczają.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że to by było i tak niewystarczające. Bylibyśmy obciążeni infrastrukturą, która się starzeje. Subwencja oświatowa by malała. Warto teraz się bogacić, rozwijać gospodarczo, żeby nakręcać koniunkturę.

Radna Maria Miler powiedziała, że podatek, który wpływa, wraca do nas. W Piłce jest ok, ale w innych gminach obserwujemy wzrost bezrobocia. Jak w małej gminie jest jeden zakład pracy i on zbankrutuje, to ja nie wiem, czy ta subwencja nie byłaby lepsza dla nich?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że problem w tym, że liczba dzieci maleje, np.: klasa liczy tylko 14 dzieci. Subwencja oświatowa jest na ucznia. Dobrze, że Prezydent podpisał ustawę o zmianie subwencji oświatowej 24 października bieżącego roku. Może strona samorządowa wynegocjuje jeszcze jakieś zmiany.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły odpowiedziała, że będzie analiza tego jak to zadziałało i wyciągnięcie konkretnych wniosków.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że Piła w starym systemie subwencja równoważąca była na niskim poziomie 875.000 zł, a uzupełniającej w ogóle. Inne wiejskie gminy miały te subwencje, ale wynikały one z dodatkowych elementów, chociażby z dodatków mieszkaniowych. Teraz mają po 2.000.000 – 3.000.000 zł więcej udziału w podatku PIT i pewnie zdecydowanie wolą nową formę.

Radna Maria Miler poprosiła o podanie więcej szczegółów w zakresie dotacji dla przedszkoli.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że dostawaliśmy dotację na przedszkolaka i do tej pory było to na poziomie 3.300.000 zł, a w maju dostaliśmy kolejne 3.000.000 zł. Był to solidny zastrzyk pieniędzy w drugiej połowie roku. Zostało to wprowadzone do PIT-u, mamy 50.000.000 zł więcej od projektu budżetu.

Radna Maria Miler zadała pytanie odnośnie Wieloletniej Prognozy Finansowej, a konkretnie o łączne nakłady finansowe na wydatki zaplanowane w budżecie ubiegłorocznym i tegorocznym. Jaki jest łączny plan nakładów. Zaplanowano nakłady finansowe niższe o 63.500.000 zł. Z czego to wynika?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że lotnisko mieliśmy przeznaczone ponad 120.000.000 zł. Po procedurach przetargowych mieliśmy około 20.000.000 zł oszczędności na projekcie. Wynikało to z pierwszego przetargu, nakłady inwestycyjne spadły w związku z oszczędnościami. Dotyczyło to połączenia od Alei Wojska Polskiego do połowy lotniska. Na te dwa początkowe zadania mieliśmy zabezpieczone środki w ramach Polskiego Ładu w kwocie ponad 100.000.000 zł. Pierwsza procedura przetargowa odbyła się na początku roku, a kolejna w drugiej połowie roku. Umowa została podpisana w październiku 2024 roku. To był drugi etap – droga ekspresowa S10. W związku z wystąpieniem oszczędności w trakcie realizacji inwestycji, musieliśmy zwrócić się do Ministerstwa o zmniejszenie wartości w ramach Polskiego Ładu i w związku z tym nakłady też się zmniejszają.

Radna Maria Miler zapytała, czy procedura przetargowa spowodowała zmniejszenie nakładów?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że spadek wartości całego zadania. Automatycznie promesa, którą otrzymaliśmy się zmniejsza, bo ponieśliśmy mniejsze nakłady finansowe. Nie zmieniamy zakresu rzeczowego, tylko będzie to nasz budżet mniej kosztowało. Może wystąpić konieczność dodatkowych zezwoleń na realizację inwestycji drogowych z Lasami Państwowymi..

Radna Maria Miler zapytała: dlaczego zwiększeniu uległ limit Prezydenta na zaciąganie zobowiązań z 30.000.000 zł do 50.000.000 zł?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że ze względu na wartości realizowanych projektów. Liczba umów zawieranych przez Prezydenta w trakcie roku jest coraz większa. Lotnisko kosztuje nas około 30.000.000 – 40.000.000 zł. W zakresie nakładów - 19.000.000 zł Prezydent musi mieć większe pole do manewru. To się rozkłada na lata, ale umowy muszą być już podpisane.

Radna Maria Miler zapytała, dlaczego opisane wydatki majątkowe nie pokazują na ten rok kwoty do wydatkowania?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli chodzi o zadania wskazane przez mieszkańców, to pokazujemy zadania, a dopiero później na etapie realizacji przygotowujemy jest

program funkcjonalno – użytkowy, pokazujemy co będziemy realizować. W opisie, dopiero na etapie wykonania budżetu pokazujemy szczegółowe dane.

Radna Maria Miler powiedziała, że jeśli chodzi o wydatki majątkowe to trudno się zorientować co i ile na ten rok. Gdzie można znaleźć takie informacje?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że w załączniku nr 8, a załącznik nr 7 – wszystkie zadania inwestycyjne. To jest plan wydatków majątkowych przewidzianych do realizacji. Są wypisane wszystkie przewidziane do realizacji w roku, z podaniem kwot. Niektóre zadania wpisane są w dwóch miejscach, w zależności od tego, z czego są realizowane. Polski Ład musi być osobno, w części, której dotyczy.

Radna Maria Miler zapytała, czy autobusów zamierzamy kupić za 16.000.000 zł?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że 15.900.000 zł. Ta kwota będzie mniejsza.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała: dlatego jest tak, czy dlatego, że dokapitalizowanie tam jest?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to są dwa projekty. Pierwszy z nich ma na celu dokapitalizowanie spółki MZK i związane jest to z faktem, że do przetargu spółka MZK wystartowała sama. Mogła wystartować do projektu jako spółka i z NFOŚiGW otrzymała dofinansowanie. Jest to 5 autobusów wodorowych i kolejne elektryczne. Otrzymała dofinansowanie i musiała wskazać źródło wkładu własnego i tutaj Gmina Piła zabezpiecza ten wkład własny, ale może to zrobić tylko i wyłącznie w postaci dokapitalizowania spółki. Drugi projekt nazywa się „Wodorowy i elektryczny”, ale to jest nazwa zadania, które funkcjonuje od dwóch lat. Nie może zostać zmieniona, będzie obejmowała zakup autobusów przez gminę, bo to gmina występowała z wnioskiem. Idziemy dwutorowo, jak spółka nie może, to realizujemy to my. Jak spółka może, to realizuje spółka. W związku z tym zakupionych zostanie 5 autobusów elektrycznych i pantografy. Kwota zabezpieczona będzie mniejsza, bo zabezpieczenie dotyczyło autobusów wodorowych, które są droższe, ale w związku z tym, że kupiliśmy elektryczne kwota będzie zmniejszona, dopiero wtedy, gdy NFOŚiGW przyjmie nasz wniosek o weryfikację i zmniejszy nam tym samym koszty.

Radna Maria Miler zapytała, gdzie można znaleźć informacje na temat budowy Psiego Parku? Na stadion żużlowy wydaliśmy 8.000.000 zł.?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to jest finansowane z Polskiego Ładu. W roku 2025 na stadion żużlowy przekazujemy kwotę 8.435.000 zł i to jest ostatnia transza, w ramach promesy z Polskiego Ładu plus koszt Inspektora Nadzoru.

Radna Maria Miler zapytała, ile wydaliśmy łącznie ?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że łącznie 16.600.000 zł, plus wkład własny, czyli około 20.000.000 zł. To je kwestia VAT-u. Część VAT-u odzyskujemy w roku bieżącym, a część w przyszłym i to umniejsza nam koszt inwestycji, ale to wiemy w momencie rozliczenia. Na 2025 rok została przeniesiona ostatnia transza w ramach promesy w Polskim Ładzie.

Radna Maria Miler zapytała na jakim etapie są drogi na Motylewie ?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że podpisywała aneks do umowy. Zadanie wykonawczo będzie przygotowywane do odbioru do końca roku, będzie zaledwie kilka dni opóźnienia. Odbiory będą przygotowywane do końca roku, lub zaraz na początku roku 2025. Okienko pogodowe na płatność w ramach promesy z Polskiego Ładu jest planowane na 25 stycznia 2025 roku. Zadanie było długie, duże i rozległe, natomiast termin realizacji w niewielkim stopniu został przesunięty w czasie. Płatności co do zasady zostały przeniesione na 2025 rok.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała tytułem podsumowania, że to pełen profesjonalizm i widać, że są podejmowane decyzje w najlepszym interesie Gminy i jej mieszkańców. 2025 rok to będzie czas w którym zakończy się wiele inwestycji. Pani Przewodnicząca zadała pytanie o rezerwę celową w wysokości 2.500.000 zł i nie można jej określić, bo się wskazuje, że są to pozycje, których nie można sklasyfikować, gdy się prognozuje budżet.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że może być do tej kwestii autopoprawka. Przez kilkanaście lat zawsze była taka rezerwa w budżecie. W ubiegłym roku Regionalna Izba Obrachunkowa zaczęła zastanawiać się, czy taki zapis rezerwy dość ogólny jest wystarczający. Nie wiadomo jakie zajmie stanowisko, być może trzeba będzie to bardziej uszczegółowić. My wpisując tu konkretne wartości zawsze kierowaliśmy się tym, że nie wiemy z jakim wynikiem nasze spółki skończą rok. Mamy np. pokrycie straty, dokapitalizowanie spółek, dopłaty do spółek. Przykładem może tu być Aquapark. Gdy spółka składa sprawozdanie do 31 marca bieżącego roku za rok ubiegły, to my nie powinniśmy zabezpieczać w budżecie tych pieniędzy na wydatki, które prognozujemy, że strata będzie w takiej wartości. Zdecydowanie lepiej jest wpisywać do wydatków i rezerwy celowej. RIO jest zdania, że nie jesteśmy gminą, która wykorzystuje rezerwę celową na jakieś przesunięcia.

Bywają różne sytuacje w gminach i powiatach. U nas dopłaty do sportu, na promocję miasta poprzez sport np.: na siatkówkę, żużel nie były dokonywane w celu podniesienia wynagrodzeń, służyły pokryciu strat w spółkach gminnych. Czasem przeznaczaliśmy rezerwę na organizacje pozarządowe. Jeżeli RIO każe nam to dookreślić to będziemy tą rezerwę dzielić i jedną rezerwę przeznaczać na wydatki związane z działalnością sportu. Pierwszy raz mamy rezerwę ogólną o większej wartości. 500.000 zł było taką rezerwą ogólną, której nie uruchamialiśmy. W związku z tym, że budżet przekroczył kwotę 500.000.000 zł, to zgodnie z przepisami musieliśmy ją podnieść i wynosi teraz do 600.000 zł. Rezerwa ogólna jest podobna do rezerwy celowej. My na szczęście nie musieliśmy takiej rezerwy uruchamiać. Była ona dla nas takim bezpiecznikiem.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała o środki w kwocie 25.000.000 zł które przeszły z roku 2023 na rok 2024 jak je można traktować?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to są wkłady własne. Stanowiły wkład własny przy ubieganiu się o środki zewnętrzne. Teraz 25.000.000 zł wprowadzamy. Cztery projekty na ZIT-y pozabezpieczamy. Mamy dokapitalizowanie MZK.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała, że w WPF wprowadza się to zadanie: „Akcja, Edukacja, Targi Edukacyjne – Przystanek Praca. Czy to wcześniej funkcjonowało? Dlaczego wprowadzamy to jako nowe zadanie?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że to nie jest nowe zadanie.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała, że tak jest to zapisane, że można to odczytać jako nowe zadanie w roku 2025?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że do tej pory realizowaliśmy to przy wykorzystaniu własnych środków, a także pochodzących z Programu Norweskiego. Teraz będziemy korzystać z pieniędzy z ZIT-u.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że to są miękkie projekty, rozwijamy to. Nie było to dla nas obciążeniem, ponieważ otrzymaliśmy pieniądze z Programów Norweskich, za które mogliśmy zatrudnić influencerów, bo w dzisiejszych czasach trudno jest zainteresować młodzież, potrzebny jest ktoś, kto przemówi do nich przekonującym językiem. Były wypłaty z Akademii. Każdy z uczestników otrzymał po 100 zł, a potem dzięki Projektom Norweskim mogliśmy to trochę zróżnicować i podnieść. Był to dla młodzieży wysiłek wielotygodniowy, bo to był ich czas wolny. Oprócz satysfakcji, że się wzięło udział, to były jeszcze wypłaty. Pierwsza w kwocie 500 zł, druga w kwocie 300 zł

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zadała pytanie w związku z planem podwyżek podatku od nieruchomości. Czy jest taka prognoza, że w przyszłym roku możemy się tego spodziewać. Znacząco odbiegamy od maksymalnych stawek, ale to jest podstawowe źródło dochodu.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że waloryzacja, tak długo jak mamy ze zjawiskiem inflacji do czynienia, powinna być robiona każdego roku, żeby była mniej odczuwalna, bo jeżeli będziemy udawać, że nic się nie dzieje, a się dzieje, to będzie to spektakularna po 3 latach podwyżka, a to powinno następować stopniowo i nie można powiedzieć, że niezauważalni, ponieważ każda podwyżka jest podwyżką, ale ona wtedy odzwierciedla sytuację, jest uzasadniona pewnym uwarunkowaniem. Nie będzie to podwyżka, to będzie waloryzacja.

Radna Maria Miler powiedziała, że dobrze by było, aby ona szła razem z waloryzacją wynagrodzeń emerytów, rent bo tak nie jest. One spadają. „Czternastka” jest o 1.000 zł mniejsza. Waloryzacja też niższa będzie.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że chyba jesteśmy zgodni z tym, że nie można raz na 3 lata tego regulować, jeżeli gospodarka się rozpędza.

Radna Maria Miler powiedziała, że Wody Polskie miały widocznie powody, skoro Poznań miał podwyższone co roku, a Piła przez trzy lata nie, widocznie uznane było, że nasze sprawozdania są na tyle wystarczająco dobre, że zwodociągowanie i skanalizowanie jest dobre.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta odpowiedziała, że Prezes Mariusz Bednarczyk na ostatniej sesji powiedział że wnioskował.

Radna Maria Miler odpowiedziała, że to Wody Polskie decydowały, czy wniosek przyjmą, czy nie.

Beata Dudzińska, Prezydent Miasta Piły powiedziała, że składał reklamacje bezskutecznie, ograniczono inwestycje i gdyby tego nie uwolnili, to byłoby wręcz zagrożeniem w utrzymanie tej sieci, już nie mówiąc o inwestycjach, bo to już zagrażało funkcjonowaniu i stąd teraz, mówimy o tym, że nie jest w porządku powiedzieć ludziom, że mają taką podwyżkę, bo ta podwyżka powinna być trzy lata temu. W porządku byłoby waloryzować każdego roku, to nie była decyzja samorządu, to organ zewnętrzny decydował o naszych finansach, a w tej chwili mieszkańcy stali się odbiorcą tej najgorszej informacji.

Radna Maria Miler powiedziała, że ma pytanie odnośnie realizacji zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki dla dzieci w przedszkolach. Kwota zaplanowanych wydatków większa o 7.000.000 zł, a na wynagrodzenia o 5.000.000 zł Skąd taki skok ?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że wzrost jest bardzo duży. W oświacie dotacja dla szkół, przedszkoli, niepublicznych, a także w samych szkołach, to właśnie nauczanie indywidualne.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że to indywidualna ścieżka kształcenia. W nauczaniu indywidualnym dziecko jest chore, nauczanie odbywa się w domu, nie może chodzić do szkoły, natomiast tutaj dzieci chodzą na część lekcji, a na wybrane lekcje mają nauczanie indywidualne.

Radna Maria Miler zapytała z jakich to powodów?

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że na podstawie orzeczeń i opinii psychologiczno-pedagogicznych.

Radna Maria Miler zapytała o pozostałą działalność? Ile pieniędzy przeznaczymy na obywateli Ukrainy?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli chodzi o Fundusz Pomocy dla Ukrainy jest zwiększany po decyzjach co miesiąc albo co dwa miesiące.

Radna Maria Miler zapytała czy jest monitorowany?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że jest monitorowany, bo to są duże pieniądze i one są wprowadzone w ramach systemu oświaty. Uczniów trochę jest w przedszkolach i w szkołach

Radna Maria Miler powiedziała, że mamy 230 dzieci z Ukrainy. Dlaczego maleje pomoc materialna dla uczniów o charakterze socjalnym?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że zawsze na początku roku jest mniej a w trakcie roku w marcu i w październiku uzupełniamy. Wojewoda przekazuje nam pieniądze w kwietniu.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że jest to związane z podwyższeniem średniej krajowej.

Radna Maria Miler zapytała o świadczenie rodzinne, mniejsze o 1.000.000 zł?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że na dożywianie też mniej kwartalnie jest przekazywane.

Radna Maria Miler zapytała o ochronę powietrza? Było 66 250 zł a teraz jest 28 500 zł?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Pila powiedziała, że prawdopodobnie wynika to z przeprowadzanych badań.

Radna Maria Miler powiedziała, że pensja wynosiła 8.000 zł, a teraz jest 18.000 zł.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Pila powiedziała, że 8.250 zł wynagrodzenia na zadania własne i pochodne. Wynika to z działu 905 ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu. Umowa zawarta jest z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na obsługę programu Czyste Powietrze i z tego tytułu na podstawie rozliczonych projektów wniosków otrzymujemy kwartalnie pieniądze od Województwa więc na początek roku plan na 2020, ale tutaj nie ma spadku, bo jest 8 250 224 zł przewidywane wykonanie 8 250 zł i projekt na 2025 rok zakłada 13.500 zł

Radna Maria Miler zapytała, czy to jest wynagrodzenie?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Pila odpowiedziała, że to jest wynagrodzenie i to wynika z tego, że w tym roku rozliczamy projekty, a finansowanie będzie na początku roku przyszłego a jeżeli chodzi o statutowe, mamy 58.000 zł Przewidywane wykonanie jest na poziomie 18.000 zł a plan był 58.000 zł, w związku z tym zaplanowane na przyszły rok jest 15.000 zł, czyli do przewidywanego wykonania jest praktycznie to samo.

Radna Maria Miler powiedziała, że zastanawia się nad tym, dlaczego ludzie tak niechętnie korzystają z tego od lat? Od lat kwota dofinansowania jest stała.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Pila powiedziała, że nie o to chodzi. Program Czyste Powietrze, w którym pomagamy wypełniać wnioski mieszkańcom są one przekazane do Wojewódzkiego Funduszu natomiast wymiana pieców jest w wydatkach majątkowych i w poprzednim roku było 200.000 zł i wszystkie wnioski były przez nas zweryfikowane. Teraz będzie nabór na kolejne wnioski.

Radna Maria Miler zapytała, czyli 200.000 zł jest w majątkowych?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Pila powiedziała, że tak. Azbest odbierzemy jeszcze w tym roku To jest też bardzo dobra informacja i bardzo dużo osób jest zainteresowanych. Przychodzą, pytają, składają wnioski.

Radna Maria Miler powiedziała, że to dofinansowanie do wymiany pieców w naszej miejscowości od lat jest na tym samym poziomie czy Rada nie mogłaby podnieść tego progu?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że jest 50%, nie więcej nie 5.000 zł.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie więcej 5.000 zł. Taki zapis funkcjonuje od wielu lat.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że od kilku lat.

Radna Maria Miler powiedziała, że wszystko podrożało, usługi, części, piece różnego typu. Ci, których stać było na dofinansowanie, to już sobie dawno wymienili. Ci których po prostu nie stać, bo mają niskie emerytury a chcieliby też wymienić czy gmina ma możliwości formalno-prawne, żeby im dofinansować więcej.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że projekt, który realizujemy od kilku lat, nie jest realizowany gremialnie przez gminy i przez miasta. To jest ukłon w stosunku do mieszkańców, żeby wymieniali piece. Jest kilka gmin, które skorzystały z naszego projektu uchwaliły i też wprowadziły to do swoich budżetów - to jest tylko 5-6 miast. W jednym roku było zwiększenie do 300.000 zł ale ludzie się zastanawiają, ponieważ nie może być podwójnego finansowania.

Radna Maria Miler powiedziała, że Pani dyrektor Plewa, mówiła kiedyś na sesji, że to, że ktoś skorzystał z dofinansowania do 5.000 zł na wymianę pieca w gminie, nie oznacza, że nie może skorzystać z programu Czyste Powietrze.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli ktoś ma 10.000 zł, odzyska 5.000 zł, W PIT-ie te 10.000 zł ludzie odliczają. Jak były pieniądze w budżecie to zapraszaliśmy osoby z listy, które się zapisały pierwotnie. 20 lub 30 rodzin pierwszych odmówiły, nie chciały. Zapisały się, ponieważ zapisywali się wszyscy. Mieliśmy nawet podpisane umowy, to było niewykonanie zadania.

Radna Maria Miler zapytała, dlaczego dochody z infrastruktury telekomunikacji od lat są takie same?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że ostatnia weryfikacja, miała miejsce w zeszłym roku. Po okresie 3-4 lat były waloryzowane kwoty. Umowy zawierane były w latach 2013-2014. Stawki były zwaloryzowane i później chcieliśmy drugi raz waloryzować, no to zaczęły się podmioty wycofywać, ponieważ jest to nieopłacalne.

Radna Maria Miler zapytała, sieci szerokopasmowe i inne? Przecież na gruncie gmina powinna zarabiać.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że sieci są nieco przestarzałe, były budowane w latach 2007-2009. One są w poszczególnych elementach, czyli pomiędzy ul. Rydygiera, do Koszalińsko - Kołobrzesckiej, czyli na Uniwersytet. Na przykład Asta-Net korzysta w jednej części

w takich małych bypassach, które są im potrzebne. Natomiast mamy dwie firmy dodatkowe. Uniwersytet dokonuje wspólnie z nami analizy. Jedna firma się wycofała przy wzroście na poziomie 30%, to jest jakieś 400 zł miesięcznie. Posiadają też radiowe i internetowe połączenia. Co do zasady to też nie jest inwestycja, która nie była potrzebna, bo my jako jednostki budżetowe, sądy, czyli instytucje publiczne, korzystamy z tej sieci. Mamy monitoringi, połączenia.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły odpowiedziała, że ich ilość jest niewystarczająca.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że niewystarczająca, żeby kamery, monitoring dalej rozszerzać. W projektach ZIT-owskich mamy przewidzianą cyfryzację i rozbudowę. To pozwoli na to, że nowe tereny będą również objęte kamerami i monitoringiem, który jest, na bieżąco analizowany i potrzebny. Kamera zawsze powoduje pewne zahamowania.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie chcemy zniechęcać inwestorów i nie należy się spodziewać podwyżek. Dlaczego jest taka mała propozycja działek pod budownictwo? Bodajże 6 pozycji w 2025 roku?

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedziała, że generalnie pod budownictwo to nie znaczy tylko zabudowa mieszkaniowa, to także usługi i przemysł. Sprzedajemy na podstawie ceny rynkowej. Gmina ma mało terenów, które przeznaczają na zabudowę mieszkaniową, wielorodzinną i jednorodziną. Na osiedlu Koszyce jest kilka nowych terenów pod zabudowę mieszkaniową i jednorodziną, wielorodzinną. Przez ostatnie lata większość działek to działki pod usługi, pod przemysł, pod skład magazynu. Na Osiedlu Gładyszewo uruchomimy duże osiedle - dwa, trzy tysiące mieszkańców. To jest teren gminny, który przygotowujemy pod kątem planistycznym. Będziemy szykować te tereny pod kątem uzbrojenia technicznego.

Radna Maria Miler zapytała, co spłaciliśmy z pozostałego zadłużenia na koniec 2024 roku?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że spłat zazwyczaj dokonujemy tego w listopadzie. Spłaciliśmy 15.000.000 zł zgodnie z terminem.

Radna Maria Miler zapytała, kiedy kończy się program Jessica, ponieważ jest zapisany?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że już się skończyła, została spłata.

Radna Maria Miler zapytała, na ile lat?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeżeli oprocentowanie jest na poziomie 0,12% to opłaca się spłatę zrobić w dłuższym czasie, na okres 5 do 10 lat, to jest pieniądz w obrocie i on pracuje. Natomiast jeżeli chodzi o same obligacje, to termin zapadalności, jeżeli jest 2, 3, 5 letni, to on ma dobrą marżę i mniejsze oprocentowanie. Jeżeli było w poprzednim 2, 3 latach nie mieliśmy obligacji na giełdzie, to zaplanowaliśmy spłatę w styczniu, nie czekając na termin spłaty listopadowy, ponieważ to nam się opłacało, jeżeli chodzi o formę odsetkową. Zadłużenie na ten moment jest na poziomie 25%?

Radna Maria Miler powiedziała, że faktycznie ładnie spadło. Dlaczego został zamknięty, niekontynuowany rządowy Program Rozwoju Zabytków?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to pytanie do rządu, nie możemy powiedzieć, że to zostało definitywnie zamknięte.

Radna Maria Miler zapytała, czy gmina może dysponować środkami na ochronę zabytków?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że występujemy o rewitalizację naszych obiektów zabytkowych w ramach poszczególnych projektów. Jessica 2 w zakresie rewitalizacji była przez nas wykorzystana, co dało możliwości aplikowania o dofinansowanie do kolejnych projektów. Staraliśmy się o środki na termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica. To nie był prosty temat, trzy lata walczyliśmy. Okazało się, że szkoła ze względu na stan budynku nie mogła ulec termomodernizacji. Ona też nie wpisywała się za bardzo w rewitalizację. Zamurowane okna, zmienione miejsca wejścia - zaplecze. Uratował nas montaż finansowy, który został przez nas przygotowany, czyli winda od środka, która była dyskutowana i pewnie dla ogromnej ilości osób ona nie służy, ale dobrze, że jest nawet dla tych kilku osób, które z niej korzystają, bo wiadomo, że to osoby z niepełnosprawnościami. Winda i sala w środku i cała elewacyjna spowodowała, że zostaliśmy dopuszczeni do rewitalizacji i uzyskaliśmy dofinansowanie. Szkoła Podstawowa nr 7 zdecydowanie lepiej się wpisała, ponieważ to był obiekt lepiej zachowany. Zasada jest taka: żeby coś zrobić, trzeba wykonać coś dodatkowego, jakiś dodatkowy projekt. Gdybyśmy chcieli zrobić budynek przy al. Niepodległości bez parku kieszonkowego, to on by nie miał możliwości dofinansowania. Dzięki temu, że jeden projekt pociąga za sobą kolejny projekt, mieszkańcy mają tę sferę zewnętrzną. Z drugiej strony mamy doprowadzone drzewo do stanu prawidłowego, bo te drzewa były chore i to mocno. Od kilku lat o tym się mówiło, że one będą musiały być wycięte i będą nowe nasadzenia. Czekamy na to, że pojawi się podobny program jak Jessica. Mamy jeszcze przed sobą Szkołę Podstawową nr 2 przy ul. Bydgoskiej, problemem jest, że nowa część nie ma efektu energetycznego, żeby można było uzyskać dofinansowanie -dach jest do wymiany, okna wyglądają nieciekawie. W tej chwili są na szczęście zrobione fundamenty, więc mamy nadzieję, że uda się

wysuszyć te poszczególne elementy. Może zostaną zrobione dwa. Z drugiej strony mamy tam jednak działalność komercyjną, ale na szczęście jest na niewielkiej powierzchni, nie przekracza 15% powierzchni całego obiektu, więc możemy ubiegać się o środki zewnętrzne. Są jednak takie projekty, które mówią o tym, że komercji nie realizujemy. Więc to są takie szczegóły, które mogą spowodować jakiś problem.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że w Szkole Podstawowej nr 8 przydałoby się dodatkowe wejście do szkoły.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że tylko ze względu na bezpieczeństwo, tak jak pytaliśmy w jedyńce, bo też wejście jest od środka, a tu jest na zewnątrz. Tam jest jeszcze wjazd. Więc to są jeszcze dodatkowe przepisy, byłyby dodatkowa kwestia zabezpieczeń.

Zdzisława Karpińska, Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły powiedziała, że może ogrodzenie tego wejścia?

Radna Maria Miler zapytała, to dlaczego Rządowy Program Ochrony zabytków został zamknięty?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że powodów może być kilka. Po pierwsze: projekt w ramach dofinansowania z Polskiego Ładu i promesy na zabytki jeszcze nie jest sfinalizowany. Gminy w większości dostały dofinansowanie na Kościoły. Byliśmy jednym takim pojedynczym elementem, który dostał na fundamenty Szkoły Podstawowej nr 2 i nr 8 na ul. Bydgoskiej. To był ewenement w skali kraju. Musieliśmy częściowo swoje własne pieniądze dołożyć, ponieważ był problem z osuszaniem i zabrakło pieniędzy. Na ten moment dwa kościoły zgłosiliśmy do odbioru. Motylewo i Św. Antoni. Mamy nadzieję, że do końca roku w ramach promesy i okienka pogodowego 27 grudnia dostaniemy pieniądze i wypłacimy kościołowi. A kościół mam nadzieję, że zdąży.

Radna Maria Miler zapytała, jakie programy rządowe zaplanowane są do realizacji na 2025 rok?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że na inwestycyjne. Dwa Orliki - rządowy program, który już wygraliśmy, podpisaliśmy umowę i czekamy na przekazanie informacji. Są programy w zakresie kultury do wydarzeń kulturalnych, remontów, modernizacji, może coś w zakresie sceny. RCK przygotowywał wniosek, jest także cyberbezpieczeństwo i Fundusz Dróg Samorządowych.

Radna Maria Miler zapytała, czy Fundusz Dróg Samorządowych to jest kontynuacja?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że ul. Na Leszkowie i ul. Niemcewicza. Oprócz tego mamy projekty rządowe, związane z realizacją przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska - autobusy drugie. Mamy programy w ramach zmian klimatu, a dzięki temu, że 5 lat temu skorzystaliśmy z dofinansowania unijnego i z pomocy technicznej przygotowaliśmy program gospodarki niskoemisyjnej, zmian klimatu, transformacji energetycznej. Tam było dużo projektów. Dzięki temu możemy aplikować o pieniądze tak zwane zielone. Na OZE i zbiorniki retencyjne. Będziemy się również do tego przygotowywać, a mamy przecież „Płatki” między innymi do zagospodarowania. Bank Gospodarstwa Krajowego w dalszym ciągu realizuje projekty remontów pustostanów oraz realizuje projekty budownictwa mieszkaniowego i będziemy aplikować o środki rządowe.

Radna Maria Miler zapytała, SIM - czy one w ogóle istnieją? Czy to jest kontynuacja SIM?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że te, które funkcjonują, to istnieją.

Radna Magdalena Pabich zapytała o schronisko dla zwierząt. Dofinansowanie z Gminy Piła było 3.000.000 zł.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że jest 4.395.000 zł.

Radna Magdalena Pabich zapytała o dodatkowe 1.000.000 zł na utrzymanie zwierząt?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że pod koniec roku będziemy jeszcze zwiększać budżet o około 200.000 zł . Złotów musi nam zapłacić trochę więcej. W kwietniu i maju 2024 r. przejęliśmy ponad 40 kotów,

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała, że dobrze by było, żeby przeprowadzić akcję informacyjną, bo na ogrodach działkowych ludzie dokarmiają koty wolno żyjące.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że Pani radna Kama Frąckowska – Pilarska zadała pytanie na sesji Pani Prezydent Dudzińskiej odnośnie modernizacji pilskiego schroniska dla zwierząt. Pani Prezydent odpowiedziała, że stawia na adopcję, liczba zwierząt, która była w bieżącym roku do sierpnia wykazana jest niewystarczająca i dołoży wszelkich starań, żeby zwierzęta jednak miały swoje domy.

Radna Magdalena Pabich powiedziała, że to pomoże troszeczkę zmniejszyć istniejące problemy. Dodała, że jest dużo procedur.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta odpowiedziała, że wspólnie z koleżanką oddały do sterylizacji 10 kotów i jak na razie jest spokój.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że duża pula pieniędzy jest przeznaczana na sterylizację i kastrację. W poprzednich latach było mniej, ale teraz są przypadki, że ludzie z innych gmin przyjeżdżają ze swoimi zwierzętami do Piły. Dobrze, że niektóre projekty jak na przykład HPV zostały przejęte przez Skarb Państwa, ponieważ nie powinno być tak, że mieszkańcy jednej gminy mają szczepienia a innej nie. Szczepienia przeciw HPV były przez dłuższy czas w naszej gminie jak również wymiana pieców, w innych gminach tego nie ma.

Radna Magdalena Pabich zapytała, odnośnie odwodnienia Osiedla Koszyce. Nie ma środków w budżecie, aby odwodnić te tereny. Była robiona ul. Poprzeczna i w trakcie prac uszkodzono drenaż. Robotnicy oświadczyli, że nie ma go na mapie i wypompowali jedynie wodę. Z jednej strony próbujemy ratować coś, a z drugiej strony uszkadzamy istniejące drenaże.

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły zapytała, czy to było zlecenie Miejskich Wodociągów i Kanalizacji, czy inwestor prowadził tam prace?

Radna Magdalena Pabich odpowiedziała, że prace zleciła spółdzielnia.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że spółdzielnia wykonała projekt, pełną dokumentację. Wystąpiła do Starostwa Powiatowego z wnioskiem o pozwolenie na budowę. Przedłożyli dokumentację.

Radna Magdalena Pabich odpowiedziała, że w 5 minut ich zalało. Wypompowali wodę, kierownik budowy oświadczył, że po prostu nie ma tego na mapach, ale wystarczy, że wejdzie się na mapę miasta i jest drenaż.

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedziała, że powinni wodę odpompować i naprawić tę część.

Radna Magdalena Pabich powiedziała, że powinni odpompować wodę i naprawić tę część zniszczoną, a zasypali to. Panowie powiedzieli, że nie ma tego na mapach, ale tam każdy drenaż jest na wagę złota.

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły poprosiła o przesłanie informacji fotograficznej na e-mail.

Lucjan Szutkowski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że całe miasto przez Niemców było zdrenowane i skanalizowane. Żadnych planów nie odziedziczyliśmy. To nie jest jedyny problem. W spółdzielni jest bardzo dużo budynków, gdzie piwnice są zalewane. Wczoraj będąc na ul. Ludowej 11 – pawilon, przymierzamy się do pewnych robót i najpierw musimy wszystko odkopać przy fundamentach, ponieważ tam woda cieknie pod biblioteką, nikt nie wie skąd ta woda. Mnóstwo rzeczy wybudowano w mieście. Kiedyś budowano przedszkole gdzie wystąpiła woda, zrównała się, staw powstał. W drugim przypadku próbowano budować się, woda wypłynęła, zrobił się staw i wszędzie odkopujemy drenaże. I tak na dobrą sprawę nic dziwnego, że wykonawca to zasypał, ponieważ tak na dobrą sprawę nie wiemy skąd, dokąd one będą. Możemy się jedynie domyślać, że w kierunku rzeki.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że rodzi się pytanie, czy zasypał, czy naprawił?

Radna Magdalena Pabich powiedziała, że będzie mokro w tym miejscu.

Lucjan Szutkowski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że martwimy się o schronisko i chciałby wiedzieć, ile na bezdomnych przeznaczamy z budżetu miasta? Dobrze, żeby budżet dla bezdomnych zrównał z tym, co wydajemy na utrzymanie psów i kotów w schronisku. Bezdomni są w naszym mieście. Chciałby, aby Pani Prezydent i Straż Miejska szczególną uwagę zwrócili na to, co się dzieje w wieżowcach. Powiedział, że również odpowiada przed ludźmi za te bezdomne zwierzęta.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała o kwestię dotyczącą odbioru śmieci wielkogabarytowych, ponieważ temat wraca.

Radna Maria Miler zapytała, czy spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe mogłyby to robić? To jest naprawdę dobre wyjście, aby zaproponować prezesom wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni, aby zorganizowali raz do roku odbiór śmieci wielkogabarytowych dla swoich mieszkańców.

Lucjan Szutkowski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że chciałby zwrócić uwagę, że spółdzielnie nie działają na zasadzie zysku.

Radna Maria Miler powiedziała, że to jest problem do rozwiązania przez wspólnotę.

Lucjan Szutkowski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że jest przedstawicielem Gminy w Związku PRGOK. Są tam pewne rezerwy, problem w tym, że najbardziej miały być

obciążane te zasoby, z których najłatwiej można wywieźć śmieci i najbardziej na tym zyskać. Firma, zajmująca się wywozem śmieci bez wątplenia opiera swoją działalność na zysku. Żeby wywieźć śmieci z 480 domów jednorodzinnych, które są koło siebie, nie wystarczy 15 minut a z 480 mieszkań przy ulicy Towarowej wystarczy 15 minut.

Radna Maria Miler powiedziała, że wystarczy zorganizować wywóz śmieci wielkogabarytowych raz w roku.

Lucjan Szutkowski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły odpowiedział, że przedstawił już problem, wyraził nadzieję, że temat jest w spektrum przemysłów i będzie rozwijać się.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta powiedziała, że chciałyby zapytać odnośnie modernizacji jachtów. Czy tam będzie się brało pod uwagę działalność, prowadzenie restauracji?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że w zeszłym tygodniu rozmawiano w Lasach Państwowych w zakresie uzyskania decyzji o odlesieniu. Dopóki decyzji nie będzie, nie możemy rozpocząć procedury zmiany planu. Prawdopodobnie jeszcze w grudniu uda się taką decyzję pozyskać. Rozpocznemy procedurę, która będzie trwała ok 60 dni do uprawomocnienia Szykujemy się finansowo na ten rok i chcielibyśmy zapłacić pierwszą opłatę, około 25.000 zł. Po uzyskaniu wszystkich niezbędnych zgód rozpocznie się zmiana planu i podczas zmiany planu będzie można decydować o przyszłości. Restauracja czy restaurator, który miałby to prowadzić będzie miał jakieś zyski. Obiekt został tam wybudowany w latach dziewięćdziesiątych, podlega generalnie już rozbiórce. Budynek musiałaby wybudować gmina. Gdyby gmina wybudowała budynek z całą infrastrukturą podziemną, o poszczególnych gabarytach, to nie są to koszty miliona ani dwóch milionów złotych. A jeżeli miałyby być tam jakaś komercja, to nie byłoby żadnej możliwości pozyskania finansowania. Jeżeli miałyby być to w podobnej formule jak jest dzisiaj, to znaczy, że trzeba byłoby wydzierżawić komuś na długoletnią dzierżawę w formie procedury przetargowej. Na przykład Hotel Forma przy stadionie na ulicy Żeromskiego, przez dwa i pół roku stał pusty. Rozmawialiśmy, żeby ktokolwiek chciał rozpocząć tam działalność gospodarczą na uboczu, przy dużym ośrodku.

Radna Magdalena Pabich powiedziała, że musiałyby tam być toalety i przebieralnie.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że toalety, przebieralnie, budynek gospodarczy dla ratowników, to jak najbardziej musi być również zadaszenie i parasole. „Płotki” są większe, a tam nie mieliśmy żadnego inwestora, który by na stałe działalność gospodarczą prowadził w dużo większej formie.

Radna Magdalena Pabich zapytała, czy mamy pieniędzy w budżecie na odwodnienie Osiedla Koszyce?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że na etapie tworzenia budżetu - nie. Prezes Bednarczyk w tej chwili prowadzi badania i analizy, ma firmę wyłonioną. Co dwa, trzy tygodnie spotykamy i otrzymujemy informacje w tym zakresie.

Radna Maria Miler zapytała, czy to będzie deszczówka?

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły odpowiedziała, że rozwiązania technicznego na dziś nie znamy.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała o Budżet Obywatelski, dlaczego jest tak dużo zadań oświatowych. Jest niedosyt małych działań na osiedlach. Budżet Obywatelski to jest jedyna okazja, żeby właśnie spróbować coś zrobić. Na ul. Żeromskiego będzie zrobiony chodnik, jako jedno z zadań.

Radna Maria Miler powiedziała, że ścieżki rowerowe są z ZIT-u, a chodniki nie są robione.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że właśnie o to chodzi, żeby pozyskiwać finansowanie na to, na co jest możliwość. I odzyskiwać nasze pieniądze na inne inwestycje, które nie mogą być finansowane. To nie jest takie proste.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie można wszystkiego odzyskiwać. Trzeba coś też od siebie dać mieszkańcom.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła zapytała, co mamy robić czy kamienice, skwery może wymiana 2 lamp na ul. Paderewskiego? Jest lista rezerwowa. 70% zadań, które było wpisane do budżetu w 2016 nie jest zrobione, kilka ogromnych, na które nie było dofinansowania. Teraz np. na stadionie montują tablice i wygląda to porządnie.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała, czy radny Mateusz Pazdej złożył wniosek o uwzględnienie montażu tablicy na stadionie MOSiR ?

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła odpowiedziała, że radny chciał zamontować elektroniczną, która pokazałaby wyniki rozgrywek.

Ewa Krupka – Zaręba Wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zapytała odnośnie gospodarki gruntami i nieruchomościami. Powiedziała, że nawiązywaliśmy do tego, że gmina przygotowała wykaz nieruchomości pod różne usługi, funkcje np. usługową, magazynową czy produkcyjną. Czy inwestorzy zainteresują się gruntami, które gmina przyszykowała do sprzedaży?

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły odpowiedziała, że każdy przypadek jest indywidualny.

Radna Maria Miler powiedziała, że ul. Młodych sprzedała się.

Monika Łukomska, Zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedziała, że Zarząd Dróg i Zieleni polepszył standard drogi i przepustowość się zwiększyła. Zwracają się do nas inwestorzy z zapytaniem i my z tej puli nieruchomości wyszukujemy najbardziej atrakcyjne nieruchomości.

Radna Maria Miler powiedziała, że cmentarze generują coraz mniejszy dochód do budżetu gminy.

Ewelina Śługajska, Skarbnik Gminy Piła powiedziała, że to jest dla nas pozytywna informacja, ponieważ COVID-19 bardzo podniósł dochody z tytułu cmentarzy, z powodu wysokiej śmiertelności. Obserwujemy spadek tych dochodów porównując rok do roku.

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta zamknęła dyskusję i poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Piły na lata 2025 – 2040 - druk nr 99.

Komisja Budżetu i Rozwoju Miasta - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (2), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (0)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poprosiła o przegłosowanie projektu uchwały budżetowej na 2025 rok - druk nr 100.

Komisja Budżetu i Rozwoju Miasta - wyniki głosowania: ZA (4), PRZECIW (0), WSTRZYMAŁO SIĘ (2), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNY (0)

Wykaz imienny głosowania stanowi załącznik do protokołu

Ad 11. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Wioletta Stałęga, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta** zamknęła posiedzenie komisji.

Protokół sporządził:

/-/ Krzysztof Bielka

Przewodnicząca Komisji Budżetu

i Rozwoju Miasta

/-/ Wioletta Stałęga

Protokół podpisali:

Lp.	Imię i nazwisko radnej/radnego	Podpis
1.	Ewa Krupka - Zaręba	
2.	Zdzisława Karpińska	
3.	Maria Miler	
4.	Magdalena Pabich	
5.	Lucjan Szutkowski	